Gimzetka

GAZETKA SZKOŁY PODSTAWOWEJ NR 2 W RYDUŁTOWACH

Sprawozdanie z wycieczki do Muzeum Śląskiego

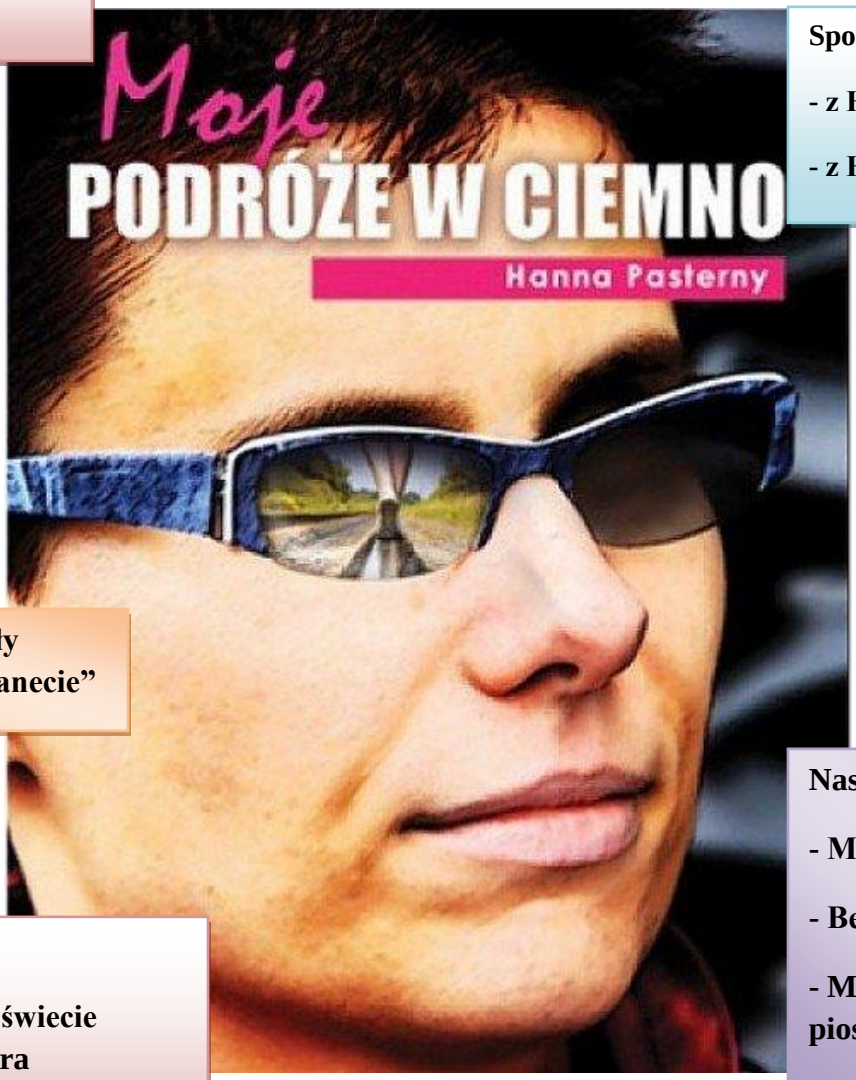

Spotkania autorskie:

- z Honoratą Sordyl

- z Hanną Pasterny

Opowiadanie „Mały Książę na Cyberplanecie”

Nasze zainteresowania:

- Mój klub

- Berneński pies pasterski

- Moja ulubiona piosenkarka Bebbe Rexha

Recenzje:

- W magicznym świecie Harry’ego Pottera

- „Za niebieskimi drzwiami”

MAJ 2018 r.

Berneński pies pasterski

Pochodzenie i charakter

Berneńskie psy pasterskie są rasą wywodzącą się z Szwajcarii. Są to psy nadające się do pracy jako pasterze dla owiec. Wiele z przedstawicieli tej rasy pracuje w charakterze terapeutów dla niepełnosprawnych dzieci i dorosłych. Berneńczyki są bardzo opiekuńcze i kochają dzieci, lubią się przytulać i głaskać. Gdy są same, często chodzą smutne i cierpią z tego powodu. Psy te są przyjazne w stosunku do gości, przechodniów czy dla innych zwierząt. Mimo wszystko potrafią zaalarmować właściciela o przyjściu nieznajomego. Szczeniaki bardzo szybko się uczą, do 16 tygodnia życia. Małe potrzebują dużo ruchu.

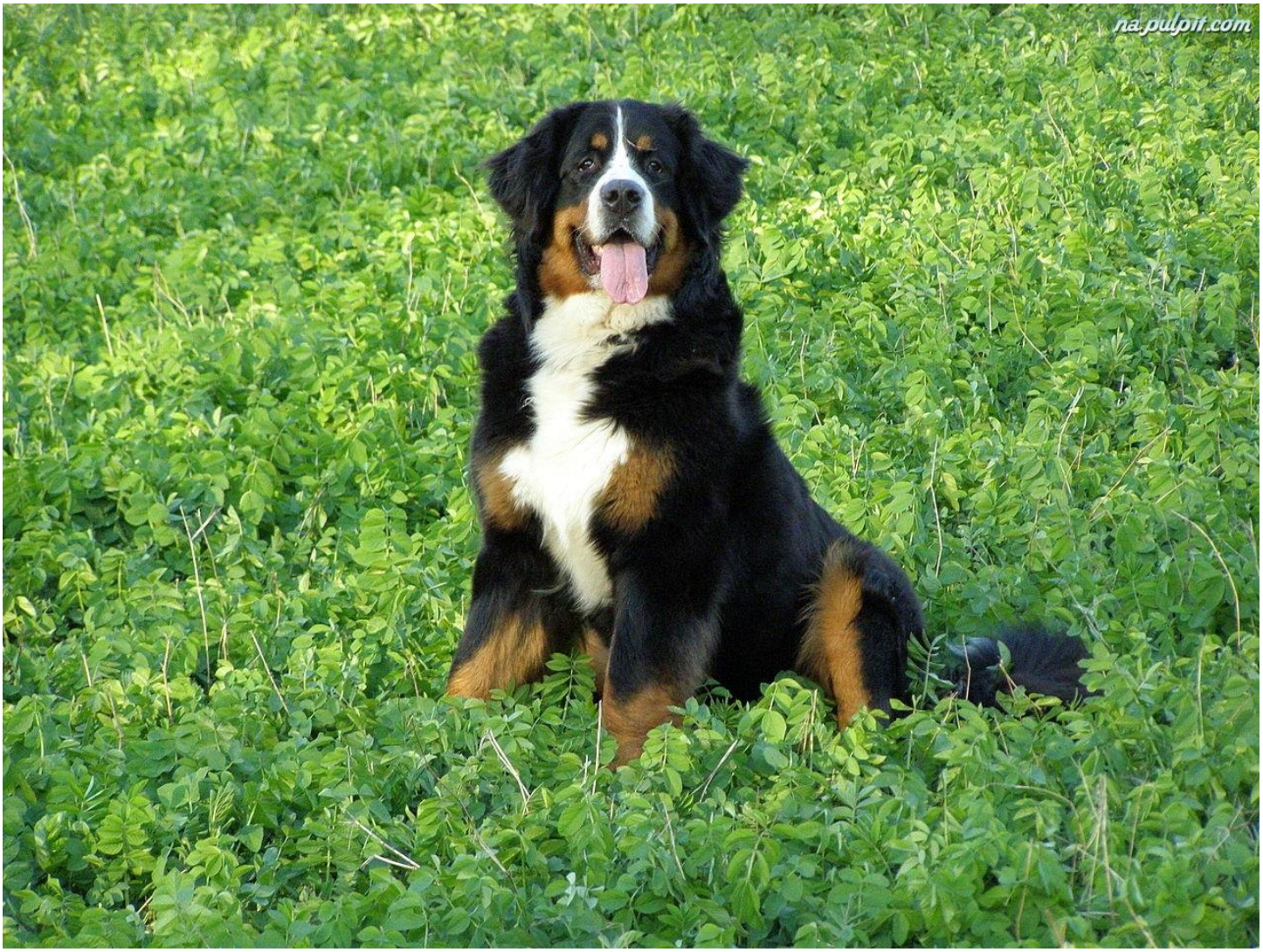

Budowa

Berneńskie psy pasterskie ważą od 40 do 60 kilogramów, psy osiągają od 64 do 70 cm wzrostu , natomiast suki - od 58 do 66 cm. Berneński pies pasterski jest mocny, duży, lecz nie ociężały. Ma długi ogon, który jest bujnie owłosiony, trzymany jest nisko podczas spoczynku, uniesiony nie powinien sięgać powyżej linii grzbietu. Ciemnobrązowe oczy są owalne. Jego głowa widziana z profilu i od przodu jest lekko wypukła, a kufa - prosta, mocna i średniej wielkości. Pies ten ma uszy średniej wielkości, trójkątne, wysoko osadzone, lekko zaokrąglone, w stanie spoczynku płasko przylegające, przy natężonej uwadze skierowane do przodu, przy czym brzeg ucha przylega do głowy. Berneńczyki mają średniej wielkości, mocną szyję. Jest ona także muskularna. Grzbiet tych zwierząt jest prosty i długi. Psy te mają dobrze zbudowaną klatkę piersiową oraz potężne łapy.

Agata Swoboda, klasa VI b

Recenzja filmu „Za niebieskimi drzwiami”

Film „Za niebieskimi drzwiami” powstał na podstawie książki Marcina Szczygielskiego pod tym samym tytułem. Reżyserem filmu jest Mariusz Palej. Scenariusz napisali: Adam Wojtyszko, Magdalena Nieć i Katarzyna Stachowicz - Gacek.

Jest to opowieść o dwunastoletnim Łukaszu, który przeżył wypadek samochodowy. Jego matka zapadła w śpiączkę, a on trafił do pensjonatu swojej oryginalnej ciotki. Chłopiec miał problemy z zaaklimatyzowaniem się w nowym domu oraz z rówieśnikami. Do baśniowego świata dostał się przez magiczne drzwi. Tam spotkał się z niebezpieczną istotą, z fantastycznym Krawcem.

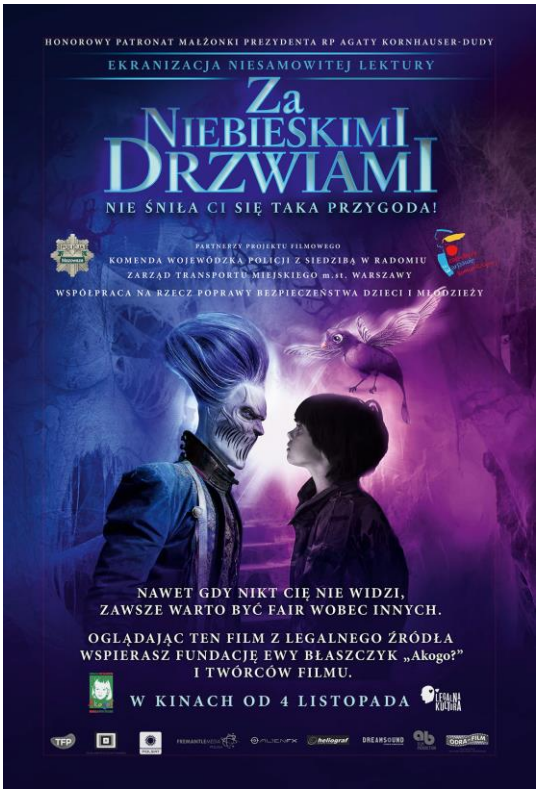

W rolę Łukasza wcielił się Dominik Kowalczyk. Mamę zagrała Magdalena Nieć. Najciekawsza kreację aktorską stworzyła Ewa Błaszczyk, która była ciotką Agatą. Duże wrażenie wywarł jej kostium przypominający osobę demoniczną. Rolę krawca zagrał Michał Żebrowski. Miał na twarzy przerażająca maskę.

Największe wrażenie na widzach wywarł pensjonat „Wysoki Klif”. Niezwykły efekt stworzyły pajęcze nici oplatające cały baśniowy świat.

Tajemniczy nastrój podkreślała muzyka, którą skomponował Michał Szabłowski. Miejsce akcji – miasteczko – zostało przedstawione w mrocznej stylizacji typowej dla horroru. Nastrój grozy podkreślały efekty świetlne, gra światła i cienia. Na pochwałę zasługują zdjęcia Witolda Płóciennika.

Atutem filmu była ciekawa i wciągająca fabuła z pogranicza horroru i fantasy. Poruszał problemy, z którymi musiał się zmierzyć dorastający, młody człowiek i podsuwał pomysł, w jaki sposób się z nimi uporać. Uczył, że wiele można znieść, mając wsparcie najbliższych.

Uczniowie klasy VII a

Moja ulubiona piosenkarka to Bebe Rexha

Ma na imię Bleta Rexha. Urodziła się 30 sierpnia 1989 roku w Brooklyne w Nowym Jorku. Jest to amerykańska piosenkarka i autorka tekstów pochodzenia albańskiego. Rodzice artystki pochodzą z miasta Debar na terenie dzisiejszej Macedonii. Jako nastolatka wzięła udział w konkursie organizowanym przez akademię Grammy. Bebe zdobyła tytuł najlepszej nastoletniej tekściarki, pokonując 700 konkurentów. Wtedy właśnie jej talentem zainteresowała się Samantha Cox. To ona jako pierwsza zauważyła w młodej dziewczynie ogromny potencjał.

Od 2010 roku do 2012roku była wokalistką zespołu Black Cards. Gra na pianinie oraz na gitarze. W 2013 roku podpisała kontrakt z wytwórnią Warner Bros. Records na pisanie tekstów. Jako profesjonalny kompozytor jest autorką między innymi utworu "Like a Champion" Seleny Gomez oraz współautorką hitu "The Monster" Eminema i Rihanny, początkowo nazwanego "Monster Under My Bed", który miał być jej solowym debiutem.

Piosenkarkę można usłyszeć w utworze "Take Me Home" zespołu Cash Cash, który zajął 57 miejsce na liście Billboard Hot 100 i "Hey Mama" Davida Guetty. Aktualnie Bebe Rexha pracuje nad swoim debiutanckim albumem, a 21 marca 2014 roku wydała swój pierwszy singiel "I Can't Stop Drinking About You" oraz kolejno pojawiały się "I'm Gonna Show You Crazy" i "Gone" 23 grudnia tego samego roku. 12 maja 2015 roku pojawił się minialbum "I Don't Wanna Grow Up" wydany przez Warner Bros Records. W 2016 roku nagrała wspólnie z Louisem Tomlinsonem piosenkę "Back to you".

Wybrałam Bebe Rexha, ponieważ ma piękny głos, jest bardzo ładną kobietą oraz podobają mi się jej piosenki. Najbardziej lubię piosenkę ,,Back to you" po polsku ,,Wrócić do Ciebie", gdzie śpiewała wraz z Louis Tomlinson oraz ,,Name of Love", po polsku ,, Imię Miłości", gdzie śpiewała z Martinem Garrix. Lubię również piosenkę ,,Monster under my bed" po polsku ,,Potwór pod moim łóżkiem", gdzie jest współautorką Eminema i Rihanny.

~` FoxiePL, Natalia Dudek VIB

W magicznym świecie Harry'ego Pottera

Moją ulubioną serią książek jest opowieść o Harrym Potterze. Jej autorką jest J.K Rowling. Są to książki o tematyce fantastycznej i magicznej.

Pierwszą książką, którą wydała autorka, jest „Harry Potter i Kamień Filozoficzny". Harry'ego wychowuje wuj i ciotka, gdyż jego rodzice nie żyją. Pewnego dnia dostaje list, w którym dowiaduje się, że zostaje przyjęty do Szkoły Magii i Czarodziejstwa w Hogwarcie. Na ulicy Pokątnej kupuje wszystkie rzeczy potrzebne do czarowania: różdżkę, kociołki i sowę. Dociera do szkoły pociągiem, w który poznaje swoich pierwszych przyjaciół: Rona i Hermionę. Wszyscy zostają przydzieleni do Gryffindoru. Harry dowiaduje się, że jego rodziców zabił Lord Voldemort, czarnoksiężnik, który pragnie zabić i jego. Z przyjaciółmi próbuje się dowiedzieć, co kryło się w paczuszce, którą Hagrid – gajowy Hogwartu – wyjął ze skrytki 713. Po rozwiązaniu zagadek dotyczących Kamienia Filozoficznego Harry staje z Voldemortem oko w oko.

Następna część ukazała się pod nazwą „ Harry Potter i Komnata Tajemnic''. Harry wraca do szkoły wraz z Ronem latającym autem. Po kilku tygodniach nauki, gdy przechodzi korytarzem, słyszy głosy najgroźniejszego magicznego węża Bazyliszka, który zabija wzrokiem. Jego przyjaciele pomagają odkryć zagadkę tajemniczego dziennika Toma Riddle'a, który Harry znalazł w toalecie. Okazuje się, że w dzienniku żyje wspomnienie tego chłopaka, które doprowadziło młodego czarodzieja do Komnaty Tajemnic. Żyje tam Bazyliszek. Na szczęście Harry'emu się nic nie stało.

Zdjęcie pochodzi z filmu „Harry Potter i Więzień Azkabanu''

Kolejny tom nosi tytuł „Harry Potter i Więzień Azkabanu''. Po dotarciu do Hogwartu Harry dowiaduje się, że tajemniczy Syriusz Black- zbieg z Azkabanu – więzienia czarodziejów, jest na wolności i chce go zabić. Harry domyśla się, że nowy nauczyciel Obrony Przed Czarną Magią ma z tym coś wspólnego. Okazuje się, że jest wilkołakiem i przyjaźnił się z Syriuszem w czasach szkolnych. Wyszła na jaw wiadomość, że zbieg jest ojcem chrzestnym Harry'ego. Mają zabić Syriusza. Hermiona wraz z nim cofa się w przeszłość, by uratować Blacka.

Czwartą powieść z serii zatytułowano „Harry Potter i Czara Ognia''. W świecie czarodziejów nastają mroczne czasy. W Hogwarcie odbywa się Turniej Trójmagiczny, w którym zazwyczaj giną czarodzieje. Reprezentantów trzech szkół: Hogwartu, Beauxbatons i Durmstrangu wybiera Czara Ognia. Ktoś wrzuca do niej imię Harry'ego. Uczestnicy muszą się zmierzyć z trzema zadaniami: w pierwszym z wielkim smokiem,

w drugim: muszą odnaleźć swoich przyjaciół w wielkim jeziorze. W trzecim i ostatnim zadaniu dochodzi do tragedii. W wielkim labiryncie żyją niebezpieczne stworzenia. Kto pierwszy znajdzie puchar tego turnieju, wygrywa. Harry i Cedrik – drugi reprezentant Hogwartu- łapią za puchar – świstoklik, który przenosi ich na cmentarz. Tam odradza się Voldemort i ginie Cedrik.

Piątą częścią jest „ Harry Potter i Zakon Feniksa''. Harry dowiaduje się, o istnieniu tajemniczego tajnego stowarzyszenia, które walczy z Voldemortem. Miewa sny, które okazują się rzeczywistością. W jednym ze snów widzi, jak Voldemort znęca się nad jego wujkiem chrzestnym. Udaje się do Ministerstwa Magii. Toczy bitwę w Departamencie Tajemnic i tam właśnie Syriusz Black zostaje zamordowany.

Szóstą i moją ulubioną częścią jest „Harry Potter i Książe Półkrwi''. Harry podczas lekcji eliksirów znajduje książkę, w której są tajemnicze notatki i nieznane zaklęcia. Właścicielem jest Książę Półkrwi. Użył zaklęcia, które mocno zraniło Dracona. Wyruszył z dyrektorem – Albusem Dumbledorem do jaskini na poszukiwanie horkruksów, czyli przedmiotów, w których Voldemort ukrył cząstki swojej duszy. Gdy wraca do szkoły, na wieży pojawiają się Śmierciożercy, którzy zabjają Dumbledora. Księciem Półkrwi okazał się Severus Snape.

Ostatnią częścią jest „Harry Potter i Insygnia Śmierci''. Dużo się dzieje. W szkole już nie jest bezpiecznie. Harry toczy ostatnią walkę z Lordem Voldemortem. Gnie bardzo dużo osób, w tym mój ulubiony bohater – Severus Snape. Hogwart wygrywa bitwę i Voldemort znika na zawsze.

~`Potterka, Julia Goluch VIB

Zdjęcie pochodzi z filmu „Harry Potter i Insygnia Śmierci''

Mały Książę na Cyberplanecie

Mam na imię Mały Książę. Mam swoją własną planetę, która zwie się B-612. Używam tej nazwy bardzo rzadko, gdyż nie przepadam - w przeciwieństwie do dorosłych - za wypowiadaniem liczb. Wolę ją opisywać, wtedy mogę wyrazić, jaka jest piękna i jak bardzo ją kocham.

Lecz pewnego dnia postanowiłem opuścić ją na kilka dni. Pragnąłem przeżyć jakąś niesamowitą przygodę.

Wybrałem planetę Ziemię w 2030 roku. Słyszałem o niej wiele złego. Dowiedziałem się, że Ludzie nie rozmawia ze sobą twarzą w twarz, należą do innego świata. Świata internetu. Dużo rozmyślałem podczas podróży. Jeśli plotki o nierozmawiających ze sobą ludziach sprawdzą się - będę robił wszystko, aby ludzi zjednoczyć. Nim się obejrzałem, byłem w innym świecie.

Niestety, moje przypuszczenia okazały się prawdą. Większość istot miała w rękach różnokolorowe prostokąciki.

,,Ktoś kiedyś powiedział mi, że coś takiego nazywamy telefonami " - pomyślałem.

Oprócz osób z telefonami zauważyłem dwóch mężczyzn wciskających klawisze w laptopach. Laptopy to trochę większe maszyny. Nieśmiało wszedłem do najbliższej kawiarni i powiedziałem: ,,Dzień dobry" pani ekspedientce. Niestety, nie zauważyła mnie i tak jak większość ludzi używała telefonu. Zrobiło mi się bardzo przykro, na innych planetach zawsze witano mnie chociaż jednym gestem. Tutaj nie dało się nawet nawiązać kontaktu wzrokowego z przypadkowym człowiekiem. No cóż, trzeba teraz spytać kogoś, czy są na Ziemi jakieś piękne miejsca, które warto zwiedzić. Pytałem aż pięciu osób, nikt nie zwrócił na mnie najmniejszej uwagi. Byłem spragniony choć krótkiej rozmowy. Zastanawiałem się, czy jest tu ktokolwiek, kto ma czas dla zgubionego chłopca? Ten świat bardziej zaczyna mnie przerażać. Nagle gdzieś w dali zauważyłem dziewczynę. Nie miała w rękach ani telefonu, ani żadnej innej bezużytecznej maszyny. Podeszliśmy do siebie, a ona wyraźnie i dziwnie spytała:

- Co tu robisz? Dawno nie spotkałam tu nikogo, z kim można normalnie porozmawiać!

- Nie jestem stąd. Przybyłem z planety B-12. Mieszkam tam z przyjaciółką Różą – odpowiedziałem z uśmiechem.

- Przybyłeś z innej planety?! Proszę, zabierz mnie tam! Od dawna chciałam opuścić ten wymierający świat pełen zła.

- Dlaczego nikt tu z nikim nie rozmawia ? –zapytałem.

- Rozmawiają, ale w internecie- poinformowała mnie moja rozmówczyni.

- Jakie to dziwne … - pomyślałem.

- Męczę się tu od 15 lat. Nigdy nie zaznałam w tym miejscu ciepła i dobroci. Zabierz mnie do siebie! - błagała

Nie mogłem już patrzeć na jej zapłakane oczy. Sam też miałem już dość tej planety.

-Wyjeżdżajmy stąd jak najszybciej! - krzyknąłem

Na szczęście obudziłem się. Tak, to był tylko sen. Mamy 2018, nie 2030 rok. Na Ziemi ludzie rozmawiają ze sobą, ale uzależnienie od internetu rozprzestrzenia się w zastraszający tempie. Muszę polecieć na Ziemię i wszystkich ostrzec przed tym, co może się stać w przyszłości.

Niech nigdy nie zaginie dar rozmowy z drugim człowiekiem.

Julia Onoszko, klasa VII a

Mój klub

Należę do klubu piłkarskiego dla dziewczyn, który nazywa się TS ROW RYBNIK. Trenuję piłkę nożną dziewczęcą. Razem ze mną grają dziewczyny w różnym wieku. Rozgrywaliśmy wiele meczów z drużynami chłopców i dziewczyn w różnych miastach np. Jastrzębiu, Częstochowie, Jejkowicach, Bytomiu itp.

Zimą trenujemy i gramy w hali w Rybniku w dzielnicy Paruszowiec- Piaski, a latem na boisku też w Rybniku.

Naszymi trenerami są: prezes pan Tomasz Kieczka oraz pani Agata Sobkowicz. Na treningach jest bardzo fajnie, ponieważ uczymy się podstaw np. podawania, strzelania, prowadzenia piłki. Nasi trenerzy są bardzo sympatyczni i kompetentni, znają się bardzo dobrze na piłce nożnej i wymyślają ciekawe treningi. Trener kiedyś był bramkarzem, a trenerka jest obecnie piłkarką drużyny TS ROW RYBNIK, która gra w drugiej lidze.

Każdy może przyjść do klubu, obserwować treningi i zapisać się do drużyny. Zapraszam serdecznie. Treningi odbywają się w każdy wtorek i czwartek od 17.00 do 18.00 w Szkole Podstawowej nr 3 im. Świętego Stanisława Kostki ul. Wolna 17.

Patrycja Dylong VIb

Sprawozdanie z wycieczki do Muzeum Śląskiego

15 listopada 2017 roku pojechaliśmy autokarem razem z kolegami z klasy VII b i VII c na jednodniową wycieczkę do Katowic. Celem naszego wyjazdu było pogłębienie wiedzy o historii Śląska, poznanie sztuki malarskiej od XIX wieku do współczesności i wspólna zabawa w JumpCity.

Spod szkoły wyjechaliśmy o godzinie 8.15. Zwiedzanie rozpoczęliśmy o godzinie 10.00. Każda z klas wzięła udział w lekcji plastyki na temat nurtów i kierunków w sztuce współczesnej, zwiedziła galerię malarstwa i pogłębiła wiedzę na temat historii Śląska. Mieliśmy okazję zobaczyć obrazy Józefa Chełmońskiego, Jacka Malczewskiego, Stanisława Wyspiańskiego, Olgi Boznańskiej i wielu innych polskich artystów. Poznaliśmy różne techniki malarskie i dowiedzieliśmy się, czym różni się abstrakcja od ekspresjonizmu. Nowoczesna sztuka zrobiła na nas duże wrażenie, nie wszystko z niej rozumiemy, ale po warsztatach plastycznych na pewno wiemy o niej znacznie więcej, np. co to jest video-art i sztuka ulicy.

Następnie udaliśmy się do multimedialnego muzeum historii Śląska. Z niekonwencjonalnych ekspozycji mogliśmy się wiele dowiedzieć na temat ziemi, na której mieszkamy od czasów najdawniejszych po współczesność.

Pobyt w Katowicach zakończyliśmy zabawą w JumpCity. Mogliśmy tam pod okiem instruktorów popracować nad swoją sprawnością.

Uważamy, że wycieczka dostarczyła nam wielu wrażeń. Była świetnym połączeniem nauki z zabawą. Na pewno pogłębiliśmy swoją wiedzę z historii Śląska, ze sztuki XIX wieku i sztuki współczesnej. Na własne oczy zobaczyliśmy Muzeum Śląskie, o którym tyle słyszeliśmy w mediach.

Wieczór poezji Honoraty Sordyl

Stało się już tradycją, że co roku w naszej szkole odbywają się spotkania autorskie z ciekawymi ludźmi.

22 stycznia naszym gościem była pani Honorata Sordyl, poetka z Rydułtów. Na początek kilka słów na temat autorki. Pani Honorata urodziła się w Oszmianie. Od 1967 roku mieszka w Rydułtowach. Zadebiutowała w „Nowym Medyku", w 1989 roku została członkinią grupy poetyckiej „Horyzont", a w 1993 roku rydułtowskiej grupy plastycznej „Konar" jako sympatyk malarstwa.

Za działalność na niwie kultury otrzymała nagrodę Burmistrza Miasta Rydułtowy oraz drogą konkursu uzyskała honorowy tytuł Rydułtowika 1996 roku. Od 2000 roku prowadzi przy Bibliotece Publicznej Miasta Rydułtowy im. Henryka Mikołaja Góreckiego zajęcia warsztatowe grupy poetyckiej „ Zwrotka".

Pani Honorata Sordyl wydała następujące tomiki wierszy: „Wsłuchana" (1991), „Otwórz ciszę" (1997), „Skok w milczenie" (2008), „Kurtyna w górę" (2011), „Pomiędzy echem tego, co było" (2015). Wszystkie pozycje można wypożyczyć w bibliotece miejskiej.

W tym roku z twórczością poetki zapoznali się uczniowie klasy czwartej „a", szóstej „b", i siódmej „a" Na zajęciach kółka języka polskiego młodzi miłośnicy poezji czytali i analizowali utwory z najnowszego tomiku pt. „Pomiędzy echem tego co było". Wierszom towarzyszą przepiękne ilustracje Joanny Pawelskiej i Ewy Szumskiej. Połączenie słowa poetyckiego i malarskich wizji stworzyło niesamowitą całość, którą można było podziwiać na gazetkach.

W spotkaniu autorskim brali udział uczniowie naszej szkoły oraz licznie zgromadzeni rodzice. Punktualnie o godzinie 16.00 powitaliśmy naszego gościa. Uroczystość rozpoczęła pani dyrektor Joanna Gapińska, która przed 16 laty zainicjowała wieczory poetyckie z panią Honoratą i podzieliła się refleksjami z tamtego okresu.

Głównym punktem programu był montaż słowno-muzyczny opracowany przez panią Joannę Szymanek. Nad prawidłowym przebiegiem uroczystości czuwały prowadzące: Julka Goluch i Alicja Niewrzoł. Młodzi artyści recytowali wiersze pani Honoraty na tle bordowej kurtyny, oświetlonej lampkami świątecznej choinki. Mimo że na wieczorze poetyckim się nie klaszcze, żeby nie zmącić nastroju, to jednak tym razem po każdym utworze rozlegały się gromkie brawa. Dla niektórych uczniów był to ich pierwszy publiczny występ, dlatego

dostarczył wielu emocji uczestnikom i ich rodzicom. W ten sposób poezja połączyła pokolenia.

W niezwykły nastrój wprowadziły nas piosenki w wykonaniu zespołu „ Decyma” przygotowanego przez panią Katarzynę Moric.

Po części artystycznej głos zabrała pani Honorata Sordyl, która odczytała kilka swoich nowych utworów i odpowiadała na pytania. Na zakończenie podarowała uczniom pocztówki z własnymi wierszami i rozdawała autografy.

Wieczór poezji okazał się artystyczną ucztą dla uczniów naszej szkoły. Dostarczył wielu wzruszeń i udowodnił, że współczesna młodzież jest wrażliwa na piękno poetyckiego słowa pod warunkiem, że jest do tego odpowiednio przygotowana.

Uczniowie klasy VIb

Spotkanie autorskie Hanny Pasterny

24 maja 2018 roku o godzinie 16.00 w Szkole Podstawowej nr 2 w Rydułtowach odbyło się spotkanie autorskie pani Hanny Pasterny, niewidomej pisarki z Jastrzębia.

Program artystyczny przygotowali uczniowie klasy VI b oraz III a gimnazjum pod kierunkiem pani Joanny Szymanek.

Publiczność stanowili licznie zgromadzeni uczniowie naszej szkoły, rodzice oraz grono pedagogiczne na czele z panią dyrektor Joanną Gapińską.

Naszą uroczystość rozpoczęliśmy piosenką pt. „Dom” w wykonaniu Kamila Samka.

Następnie pani Joanna Węglarz przedstawiła prezentację multimedialną na temat naszego gościa.

Pani Hanna Pasterny urodziła się w roku 1979. Mieszka w Jastrzębiu-Zdroju. Gdy miała pięć lat, rozpoczęła edukację w ośrodku dla niewidomych w podwarszawskich Laskach. Chodziła tam do przedszkola i szkoły podstawowej.

Kolejnym etapem było liceum sióstr urszulanek w Rybniku. Następnie zdała egzamin wstępny do sekcji francuskiej Nauczycielskiego Kolegium Języków Obcych w Jastrzębiu. Po uzyskaniu tytułu licencjata studia kontynuowała zaocznie w krakowskiej Akademii Pedagogicznej. W czerwcu 2009 ukończyła na Uniwersytecie Śląskim podyplomowe studia logopedyczne.

Obecnie pracuje jako konsultantka ds. osób niepełnosprawnych w stowarzyszeniu Centrum Rozwoju Inicjatyw Społecznych CRIS w Rybniku. Wcześniej uczyła francuskiego w szkole podstawowej, prowadziła zajęcia logopedyczne w przedszkolu z niewidomymi dziećmi ze sprzężoną niepełnosprawnością i była asystentką posła Andrzeja Markowiaka. Czasami uczy brajla i prowadzi szkolenia o komunikacji z osobami niepełnosprawnymi. Angażuje się w wolontariat. Jest współzałożycielką koła Polskiego Związku Niewidomych w swoim mieście.

W nielicznych wolnych chwilach pisze artykuły, głównie do czasopism dla niepełnosprawnych. Lubi się uczyć języków obcych. Prócz francuskiego dobrze zna angielski (ma certyfikat Cambridge FCE) i podstawy hiszpańskiego. Relaksuje ją czytanie, słuchanie muzyki klasycznej i poezji śpiewanej, rozmowy z przyjaciółmi, długie spacery i przejażdżki na tandemie. Niedawno odkryła nordic walking dla niewidomych. Osoba niewidoma i jej przewodnik chodzą w specjalnej uprzęży. Uwielbia podróże. Poza Europą była w Izraelu i Stanach Zjednoczonych.

Tyle dowiedzieliśmy się z prezentacji multimedialnej.

Z kolei prowadzące spotkanie Wiktoria Wiejak i Milena Kamińska zapoznały publiczność z treścią książek pani Hani.

Pierwsza z nich nosi tytuł „Jak z białą laską zdobywałam Belgię". Została wydana w 2008 roku.

Są to wspomnienia z czteromiesięcznego pobytu autorki w belgijskim mieście Liege, dokąd pojechała w ramach Wolontariatu Europejskiego. Książka ma formę dziennika, przeplatanego mailami, które pani Hania wysyłała do wolontariuszy poznanych na przedwyjazdowym szkoleniu, przyjaciół i znajomych.

Pani Hania bardzo dokładnie opisuje swoje przeżycia związane z wyjazdem, problemy z zaaklimatyzowaniem się w nowym miejscu. Mówi o spotykanych ludziach, ciekawych miejscach, dzieli się z czytelnikami swoimi refleksjami. Zaskakuje niesłychaną pamięcią do osób i miejsc, ciekawością świata, celebrowaniem codzienności.

W 2010 roku została wydana druga książka pani Hani Pasterny, która nosi tytuł: „Tandem w szkocką kratkę”.

Jest to opowieść o pracy i przyjaźni pani Hani z Marion Hersh, z panią profesor ze Szkocji, z Glasgow, która zna kilkanaście języków, tworzy wynalazki dla osób niepełnosprawnych, jest Żydówką, weganką i ma zespół Aspergera - zaburzenie ze spektrum autyzmu. To pełna humoru książka o zderzeniu odmiennych dysfunkcji, dwóch różnych kultur, dwóch różnych temperamentów, gorliwej żydowskiej pobożności z tradycją katolicką, o szukaniu dróg do porozumienia.

W najnowszej książce „ Moje podróże w ciemno” Hanna Pasterny opisuje wędrówki po Polsce, Europie oraz samodzielną wyprawę do USA.

Książka składa się z 10 rozdziałów, opowiada o przygodach w pociągach, hotelowych niespodziankach, zabawnych językowych wpadkach, poruszaniu się z białą laską, tradycjach religijnych w różnych krajach.

Książka prezentuje świat niezwykłych przyjaźni, zaskakujących odkryć i intensywnych doznań, które w życiu człowieka pełnosprawnego zostały zepchnięte do roli niemal niedostrzegalnego tła.

„Moje podróże w ciemno” opowiadają o innym postrzeganiu świata, to opowieść o podróżach do granic niemożliwego.

Prezentacje książek pani Hanny Pasterny były przeplatane czytaniem wybranych fragmentów książek naszego gościa oraz piosenkami zespołu wokalno- instrumentalnego „Querdas” prowadzonego przez panią Katarzynę Moric.

Na zakończenie części artystycznej Kamil Samek pięknie wyrecytował wiersz ks. Jana Twardowskiego pt. „Sprawiedliwość”.

Następnie pani Hania odpowiadała na pytania publiczności. Opowiadała o swoim życiu jako osoby niewidomej. Pokazywała, w jaki sposób pokonywała kolejne bariery.

Spotkanie z panią Hanną Pasterny uświadomiło nam, jak często nie doceniamy tego, co mamy. Zrozumieliśmy, że szczęście zależy od naszego nastawienia do rzeczywistości. Jesteśmy pełni podziwu dla pani Hani i postaramy się żyć w myśl powiedzenia „Chcieć to móc”.